# POSŁANIEC

MESSENGER
POLSKO - KATOLICKIEGO KOSCIOŁA

Published weekly by Rev. Joseph Zielonko. — 74 13th Ave.

"Entered as second—class matter August 20th 1924 at the post office at Newark, New Jersey, under the Act of March 3, 1879."

Subscription per annum $2.00 — Single copy 3 cents
Przedpłata rocznie $2.00. — Pojedyńczy nr. 3 centy

Vol. II. Newark, N. J. Sunday — Niedziela December 21-st 1924 No. 51

Wszystkim czytelnikom „Posłańca" jak również wszystkim Rodakom i Rodaczkom gdziekolwiek się znajdującym, w imieniu Polsko-Katolickiego Kościoła w Ameryce i Polsce. Szlę serdeczne pozdrowienie i życzenia „Wesołych Świąt".

Ks. Józef Zielonko, Kierownik Polsko-Katolickiego Kościoła w Ameryce.

---

## A NA ZIEMI POKÓJ LUDZIOM DOBREJ WOLI

Mija już 959 lat, jak lud polski oficjalnie przyjął chrystjanizm. Przez te 959 lat, śpiewa polski lud wesołą pieśń „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli". Przez 959 lat, kapłani pouczali polski lud o znaczeniu tych słów, a jednak dotąd polski lud ani Boga nieumi chwalić; ani pokoju niema. Dla czego?

Pierwszymi kapłanami w Polsce byli Niemcy. Odprawiali nabożeństwa po łacinie. Kazania miewali po niemiecku. Pierwsi kapłani katoliccy w Polsce patrzyli na lud polski z góry i zamienili go w swojego niewolnika. — Kazali sobie dobrze za wszystko płacić obchodzili się brutalnie. Nic nie uczyli bo i sami nic nie umieli. Lud Polski z natury dobry, przez kapłanów Niemców, został upodlony i sponiewierany. Dzisiaj, choć są już kapłani polscy, ale to tylko z nazwy, z zewnątrz. — Wewnątrz są to sługasi Rzymu. Propagują i nauczają wiary w Rzym i chwałę Rzymu, a nie Boga głoszą. — Dlatego też lud polski nie wierzy w Boga, bo mu papież za Boga wystarczy. Lud polski nie dba o chwałę Bożą, bo chwała Rzymu i papieża milszą jest aniżeli chwała boża. Dla Rzymu Polacy w Ameryce zbudowali przeszło tysiąc kościołów o wartości jednego miljarda dolarów. Dla Boga nie uczynili nic.

Bóg niechce pałaców i wielkich budynków. Bóg chce abyśmy byli szczęśliwi, mając Go „w swojem sumieniu i sercu.

Kiedyż duszo polska oddasz prawdziwą chwałę Bogu, z siebie samego, zamiast z rzeczy martwych!!!

A pokój ludziom dobrej woli — czy nie czas aby już się przybliżył?

Co robili kapłani katoliccy w Polsce przez 959 lat dla tego narodu, aby żył w pokoju?

Oto nic, absolutnie nic. Kapłani w Polsce kłaniali się bogaczom, bo i sami w bogactwie żyli i żyją. Kapłani w Polsce pomagali bogaczom zamienić Polski Lud w niewolnika pańszczyźnianego. Za nieposzłuszeństwo w obec pana, chłopa straszono piekłem i bito kijami. Kapłani mieli i mają dwie religje. Dla panów inna — a dla chłopów też inna..Chłopu nic nie wolno bo

za wszystko musi iść do piekła..Pan nawet za największą zbrodnię idzie do nieba. Dlatego też niema pokoju, bo niema ludzi dobrej woli.

**Czy nie czas najmilsi** zamienić to zło na dobro?

Potrzeba nam dziś pokoju. Potrzeba nam dziś ludzi dobrej woli.

Dlategoteż powinniśmy się wszyscy wziąć do tej Bożej roboty. Stare grzechy, stare zbrodnie, stare narowy wyrzucić precz i do nich więcej niewracać.

Wszyscy jak jeden mąż, jak jedna niewiasta złożyć przysięgę przed wszechmocnym Bogiem, że od dnia narodzenia się pańskiego w 1924-ym roku; narodzimy się do pracy dla zaprowadzenia pokoju na świecie, przez unikanie wszelkiego zła i że będziemy się starać o chwałę bożą czystą i piękną i doskonałą, wypływającą z czystego naszego serca i naszej duszy.

---

Zwyczajem u wszystkich jest, że składają sobie życzenia i upominki.

„Posłaniec" jako posłaniec, spodziewa się też upominku, czyli prezentu, a mianowicie prosi wszystkich czytelników, aby opłacili zaległą prenumeratę; na nowo odnowili prenumeratę i starali się pozyskać nowych czytelników.

Z góry za ten dar świąteczny wszystkim składa dzięki: Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku życzy,

Posłaniec.

## PORZĄDEK NABOŻEŃSTW W POLSKO-KATOLICKIM KOŚCILE

**Na rogu ulic Wilsey i Warren.**

Msza pasterska o godzinie 12 w nocy z Środy na Czwartek.

Czwartek, jako pierwszy dzień świąt: 1-sza msza z rana o 9-ej, suma o 11-ej przed południem.

W Piątek Msza św. o 10 rano. Nieszpory o 7:30 wieczorem.

Wszystkie nabożeństwa wnaszym ojczystym języku polskim — bo dla polaków. Proszeni są wszyscy.

## DR. K. KOWALSKIEMU. KILKA SŁÓW DO UCHA.

Dr. K. Kowalski na łamach dziennika polskiego w Detroit, Mich., rozpisał się o Polsko-Katolickim Kościele w Polsce dość obszernie. Cały ten artykuł o „Katolikosach" Polskich, jest tyle wart co pan Dr. Kowalski. Dr. K. Kowalski, po za kościołem rzymskim nic nie widzi, i nic nie uznaje. Kpi z wszystkich „Katolikosów" dawnych jak „Nestorjańscy, Arjańscy, Ormjańscy, Monofizytów, Monotelitów, Greków, Maronitów i wielu tym podobnych" bo tylko „Katolikos" rzymski ma powagę„ ztymto rzymskim Katolikosem, zwanym papieżem, władcy całego świata musieli się liczyć". Zapomniał tylko Pan Doktór dodać to, że żaden „Katolikos" nieobryzgał swych rak krwią niewinną, i nie szedł do tronu po trupach, jak to czynili uwielbiani przez pana doktora papieże. Co zaś do lekceważenia sobie innych wyznań, i ich Katolikosów, to może panu Dr. wiadomo o tem, że w Lwowie jest Ormiański arcybiskup Teodorowicz, a Polska z Greckim „Katolikosem" pertraktowała długo aby uznał prawosławny kościół w Polsce, za samodzielny i niezależny od Moskwy.

Jeżeli garść Ormjan i kilka miljonów prawosławnych w Polsce, mogą mieć wolne niezależne od rzymu kościoły, z własną liturgją, to dlaczego pan Dr. rzuca kamieniem potępienia i bluzga błotem w twarz tym kapłanom polskim, którzy dla narodu polskiego chcą tych samych praw jakiemi się cieszą Ormianie i prawosławni oraz Unici w Polsce?

Według logiki pana Dr. w Polsce mogą mieć wszyscy wolne kościoły z własną narodową liturgją, ale polacy muszą być zależni od Rzymu i słuchać kuchennej zapoznanej łacińskiej mowy.

Pan Dr. piórem przekreślił Marjawitów, a gdyby tak poszedł do świątyni w Płocku, w Warszawie, Łodzi, Lesznie, Mińsku Mozowieckim, Cegłowie, i dziesiątkach innych miast i wsi polskich, to musiałby powiedzieć sam sobie; „byłem źle poinformowany i spłodziłem plugawe kłamstwo za które muszę się wstydzić". Każdy wstyd, jest pokutą za grzech......

Pan Dr. żąda od Ks. Huszno, w Dąbrowie Górniczej, legitymacji, aby się mógł wykazać pisanymi dokumentami od Pana Boga, że ma prawo zakładać w Polsce dla polaków Polsko-Katolicki Kościół — bo niby wszyscy ambasadorowie i inni urzędnicy są zaopatrzeni w takie dokumenty.

Panie Doktorze! czy nie zechciałbyś nam przedstawić taki sam dokument od Pana Boga, wydany papieżom i to w dodatku włochom?

My wiemy, że papieże fundowali swą władzę mieczem, ogniem, torturami, a to jest zapisane w historji św. Inkwizycji, w życiorysach papieży takich jak: BonfacyVIII, Aleksander VI Baltazar Cossa rozbójnik morski, a potem papież Jan XXIII.

Za taki dokument, cały rzymsko-katolicki świat uwielbi pana Dr. a papież napewno nada panu tytuł świętego w swoim niebie, i przygotowi panu fotel, na którem nietylko wygodnie siedzieć, ale leżąc, będziesz mógł pan podziwiać wielkość, świętość i dobrodziejstwa papieskie.

Piszesz pan, że Polacy zawsze byli znani światu jako wysoce kulturalni. bo należeli do rzymu. Zapomniałeś tylko dodać, że ci wysoce kulturalni Polacy, którzy stworzyli złoty wiek, literatury i kultury polskiej za 3-ch Zygmuntów, pracowali nad unarodowieniem kościoła polskiego i stworzeniem polskiej literatury. Toć Mikołaj Rej z Nagłowic jest ojcem literatury polskiej a niebył rzymianinem tylko polakiem wyznania ewangelickiego. Mickiewicz i Słowacki otwarcie głosili rozbrat z Rzymem. Dziś wszystko co szlachetniejszego w Polsce i na wychodźtwie: myśli o Polsce.

Pan Dr. chce, aby wszyscy zapomnieli o Polsce a pracowali dla Rzymu.

Radzimy panu Dr. Kowalskiemu, aby wszystkie siły, zdolności i oszczędności oddał papieżom. Nam Polakom myślącym po polsku, pracującym dla Polski, niech da spokój.

Bo czy się to panu Dr. podoba, lub niepodoba. to musi się zgodzić z tem, że naszego Polsko-Katolickiego Kościoła w Polsce i Ameryce piórem nie przekreśli, a plugastwem nie zatruje

Moglibyśmy i my. Jego doktorskie kwalifikacje kwestjonować, lecz jako, że w zawodzie tym, niejesteśmy dostatecznie wyspecjalizowani — nieczynimy tego. Wobec tego, mamy prawo powiedzieć „Szewcze łataj buty" „Doktorze lecz chorych" a od dysput religijnych trzymaj się zdala.

Tylę teraz.